

PROTOKÓŁ Nr 74/2023
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego
przeprowadzonego wspólnie
z pozostałymi Komisjami Stałymi Rady Miejskiej w Przasnyszu
w dniu 25.09.2023 r.
pod przewodnictwem Przewodniczącego obrad
– pana Bogdana Ćwiek

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 12⁰⁵.

Obecni według załączonych list obecności – 13 radnych.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –
Otworzył posiedzenie Komisji, stwierdził prawomocność obrad, powitał wszystkich przybyłych na spotkanie.

Wskazał na planowany porządek obrad:

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Przasnysza na lata 2023 – 2034.
2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Przasnysza na 2023 rok.
3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Przasnysz.
4. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie bezprzetargowym.
5. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na okres 5 lat w trybie bezprzetargowym.
6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz Veolia Północ Sp. z o.o. z siedzibą w Świeciu.
7. Projekt uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie Miasta Przasnysz.
8. Projekt uchwały w sprawie pozbawienia dotychczasowej kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie z użytkowania jako drogi publicznej na terenie miasta Przasnysz.
9. Projekt uchwały w sprawie pozbawienia dotychczasowej kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie z użytkowania jako drogi publicznej na terenie miasta Przasnysz.
10. Projekt uchwały w sprawie pozbawienia dotychczasowej kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie z użytkowania jako drogi publicznej na terenie miasta Przasnysz.
11. Projekt uchwały w sprawie pozbawienia dotychczasowej kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie z użytkowania jako drogi publicznej na terenie miasta Przasnysz.
12. Informacja o działaniach Miasta Przasnysz na rzecz poprawy czystości powietrza.
13. Sprawy różne.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Skierował prośbę do Przewodniczącego obrad pana Bogdana Ćwieka, aby pozycję 3 przesunąć nawet na poz. 12, ponieważ w dzisiejszych komisjach będzie brał udział pan urbanista z Olsztyna, w porządku obrad jest punkt dotyczący uchwalenia studium uwarunkowań i będą rozstrzygane pewne wnioski, które wpłynęły.

Przewodniczący obrad wyraził zgodę w powyższej kwestii.

Punkt 1. i 2.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –
Przedstawił projekty uchwał w sprawie:

- zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Przasnysza na lata 2023 – 2034.
- zmiany uchwały budżetowej Miasta Przasnysza na 2023 rok.

Pani Iwona Domańska – Skarbnik –

Udzieliła wyjaśnień w zakresie uchwały WPF i uchwały budżetowej.

*W tym momencie, ok. godz. 12⁰⁷ na posiedzenie Komisji dołącza radny Robert Oleksik.
Stan Rady: 14 osób.*

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Zapytał, z czego wynika zapis w uchwale tj. „zmniejszone dochody z tytułu podatków od środków transportowych”?

Pani Iwona Domańska – Skarbnik –

Odpowiedziała, że prowadzone jest postępowanie w stosunku do jednego podatnika, postępowanie było przez 1,5 roku w Samorządowym Kolegium Odwoławczym, decyzja została uchylona i cofnięta do ponownego rozpatrzenia, dlatego Miasto tych dochodów nie uzyska, i dlatego trzeba skorygować plan dochodów.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Dopytał, czy jest taka możliwość, że te środki wpłyną w terminie późniejszym?

Pani Iwona Domańska – Skarbnik –

Odpowiedziała, że jeżeli postępowanie zakończy się zgodnie z naszym stanowiskiem to tak.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Wskazał, że w projekcie uchwały było coś o dopłatach do DPS, następnie dopytał czy ta ściągalność od rodzin jakoś nie tak idzie?

Pani Iwona Domańska – Skarbnik –

Odpowiedziała, że z informacji uzyskanej od pani dyrektor MOPS wynika, że pracownicy MOPS robią co mogą, żeby te dochody pościągać, ale nie każda rodzina kwalifikuje się do tego, żeby ściągnąć od nich, pracownicy kierują do ZOL, żeby jak najmniej osób trafiało do DPS, które są wysoko odpłatne, ale Miasto musi zabezpieczyć pełną kwotę środków.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Poruszył kwestię podatku od środków transportowych, uważa, że Miasto ma dużo większy podatek niż ma sąsiadująca z nami Gmina Przasnysz, jego zdaniem to jest horrendalna różnica i może dlatego Miasto traci, i może jednak warto brać mniej, a jakieś pieniądze z tego mieć, niż brać dużo więcej i nie, bo on wie, że jednak jeden podatnik się przeniósł z samochodami w inne miejsce, bo on z tym podatnikiem rozmawiał.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Odpowiedział, że jak sami radni zauważyli, dotyczy to jednego podatnika, a nie wszystkich podatników, i jest prowadzone tylko jedno postępowanie, więc gdyby Miasto modyfikowało wysokość tych podatków, mimo że w innych miejscowościach są rzeczywiście mniejsze, ale są i większe, m. Przasnysz ma taką uśrednioną wartość teraz, biorąc pod uwagę te podatki, to byśmy

przyczynili się wyłącznie jednemu podatnikowi, co w jego ocenie jest na tę chwilę zbyt daleko idące.

Pani Iwona Domańska – Skarbnik –

Odniosła się do wypowiedzi przedmówców informując, że podatek od środków transportowych nie był podwyższany od bardzo dawna.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Oznajmił, że jednak Gmina Przasnysz ma to dużo taniej, to fakt niezaprzeczalny.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Odpowiedział, że podatek nie przeniół się do Gminy Przasnysz tak, więc Gmina Przasnysz nie zachęcała podatnika.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Zadał pytanie, w kwestii dotacji 63 tys. zł z Urzędu Województwa na uzupełnienie drzewostanu, jaki to jest zakres uzupełnień, w jakich parkach i do kiedy?

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Oznajmił, że udzieli odpowiedzi dzisiaj, ale poprosi radnego o czas, by można było szczegółowo wskazać, poprosi Naczelnika Wydziału GKOŚ, który rzeczowo przedstawi te informacje.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Wskazał, że pani Skarbnik nie raczyła dokładnie wytłumaczyć sytuację z tą kwotą podatków od środków transportowych, ale w uzasadnieniu jest również mowa o podatkach od psów i wpływy z opłaty targowej, następnie zapytał, czy ta opłata targowa, wydaje mu się, że Rada ją zwiększała, czy jest mniejsze zainteresowanie, wykorzystanie miejsc targowych, bo jest 50 tys. zł różnicy?

Pani Iwona Domańska – Skarbnik –

Odpowiedziała, że Władze zakładały wpływ 350 tys. zł do budżetu, o 50 tys. zł zmniejszając, urealniamy plan, mniej więcej do wysokości wpływów jakie są w tej chwili, bo na pewno nie osiągną 350 tys. zł.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Spytał, czy w tej opłacie targowej uwzględnione jest wykorzystanie placu targowicy do jazdy gokartami?

Pani Iwona Domańska – Skarbnik –

Odpowiedziała, że to jest inna umowa, i to jest tylko opłata targowa, która pobierana jest od osób handlujących nie tylko na targowicy, ale również w innych miejscach na terenie całego miasta.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że opłata targowa ma charakter podatku ustawowego, natomiast to co jest pobierane chociażby za wydzierżawienie tego targowiska ma charakter czynszu dzierżawnego. Następnie oddał głos przybyłemu Naczelnikowi Wydziału GKOŚ, który udzieli wyjaśnień w zakresie uzupełnienia drzewostanu w parkach miejskich na terenie m. Przasnysz.

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOŚ –

Poinformował, że o tym zadaniu miał mówić w dalszym punkcie odnośnie działań Miasta Przasnysz na rzecz poprawy czystości powietrza, następnie poinformował, że Miasto wystąpiło z wnioskiem do Marszałka o dofinansowanie w ramach programu „Mazowsze dla klimatu” na

dofinansowanie uzupełnienia drzewostanu w parkach miejskich na terenie Przasnysza, szacunkowy całkowity koszt zadania opiewa na kwotę 90 tys. zł, z czego wnioskowana kwota dotacji – 63 tys. zł. Dodał, że na to miasto otrzymało dofinansowanie i obecnie będzie wyłaniany wykonawca tego zadania. Termin wykonania zadania jest do końca listopada.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie zaopiniowali projekty powyższych uchwał.

Członkowie Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa nie przedstawili stanowiska do powyższych projektów uchwał.

Punkt 4.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –

Przedstawił projekt uchwały w sprawie:

- wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie bezprzetargowym.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że Miasto od jakiegoś czasu prowadzi postępowanie regulacyjne, ponieważ na terenie miasta Przasnysz dochodzi do wielu przypadków zajęcia miejskich nieruchomości, ponad zakres własności danego użytkownika tej nieruchomości i właściciela. Dlatego te nieruchomości, które są zajmowane, Miastu faktycznie do niczego nie służą, a wręcz często dochodzi do sytuacji, że są one zagospodarowane przez właściciela innych nieruchomości. Chcąc uregulować tę kwestię, Miasto wyodrębniło takie nieruchomości. Po analizie zostały wskazane te działki, właściciele wnioskowali o możliwość nabycia tych fragmentów małych działek, które służą wyłącznie na poszerzenie tych nieruchomości właścicielskich, Miastu nigdy nie będą służyły, są częściowo zagospodarowane i może to się odbyć w trybie bezprzetargowym właśnie z tego powodu, że służą one bezpośredniej regulacji działki sąsiedniej. Na zakończenie poprosił Radę o pozytywną opinię do zakresu przedstawionej uchwały.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekt powyższej uchwały.

Punkt 5.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –

Przedstawił projekt uchwały w sprawie:

- wyrażenia zgody na wdzierżawienie nieruchomości na okres 5 lat w trybie bezprzetargowym.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że zgodnie z przepisami konieczne jest wyrażenie zgody Rady Miejskiej na umowy dzierżawy powyżej 3 lat. Dodał, że jest to kontynuacja umowy na kolejne lata, na dzierżawę garażu na okres 5 lat, jest to dotychczasowy dzierżawca i zasadnym jest przyjęcie trybu bezprzetargowego.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekt powyższej uchwały.

Punkt 6.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –
Przedstawił punkt obrad:

- wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz Veolia Północ Sp. z o.o. z siedzibą w Świeciu.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że Veolia zaprojektowała i chce przeprowadzić fragment przyłącza i sieci ciepłowniczej przez działkę miejską przy ul. Żwirki i Wigury, jest to działka SP nr 1. Pierwotny przebieg tej lokalizacji ustalany był w porozumieniu z dyrektorem, wówczas panem Arkadiuszem Siejką, żeby było jak najmniej ekspansyjnie i inwazyjnie dla tej nieruchomości, po ustaleniu wspólnego przebiegu konieczne było przedstawienie takiej uchwały Radzie Miejskiej do wyrażenia zgody. Dodał, że to przyłącze i ta sieć będzie służyła blokom jednej ze spółek deweloperskich, niedaleko znajdujących się w tym obszarze.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekt powyższej uchwały.

Punkt 7.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –
Przedstawił projekt uchwały w sprawie:

- wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie Miasta Przasnysz.

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOŚ –

Oznajmił, że zgodnie z nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która nastąpiła w związku z nowelizacją ustawy Prawo wodne, spowodowała, że podejmowane dotychczas uchwały przez gminy w zakresie wymagań dla przedsiębiorców, w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych, musiały zostać minimalnie zmienione. Te zmiany w przepisach polegają na tym, że do tych zbiorników bezodpływowych dodane zostały osadniki w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków. Wskazał, że do tej pory to był nieuregulowany temat w kwestii tych osadników, w kwestii osadów, wybieranych z tych osadników, zagospodarowania tych osadów, i to spowodowało, że po naciskach różnych grup społecznych te zmiany nastąpiły w ww. ustawach.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –

Poinformował radnych, że wyszła nagła informacja od pracowników Wydziału Geodezji odnośnie omawianej chwili wcześniej uchwały, jeśli chodzi o wyrażenie zgody na sprzedaż i uregulowanie tych nieruchomości. Wyjaśnił, że okazało się, że jest rozbieżność pomiędzy powierzchnią na mapach a powierzchnią w ewidencji i konieczne będzie jeszcze sporządzenie operatu geodezyjnego w stosunku do dwóch działek, który musi zaktualizować powierzchnie,

ponieważ ta powierzchnia jest niezgodna z rzeczywistym stanem, który widnieje aktualnie na mapach geodezyjnych. W związku z zaistniałą sytuacją, będzie wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad na sesji.

*W tym momencie, ok. godz. 12²⁶ na posiedzenie Komisji dołącza radny Piotr Kołakowski.
Stan Rady: 15 osób.*

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Zadał pytanie odnośnie § 2 załącznika, a mianowicie chodzi o bazę naprawczą i miejsce do dezynfekcji pojazdów asenizacyjnych, jak to będzie egzekwowane, czy pracownicy urzędu, wydział merytoryczny, będzie czuwał nad tym, żeby ta umowa była zawarta lub zapewnione te warunki, bo on zna teren tego podmiotu i zastanawia się.

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOS –

Poprosił radnego pana Wojciecha Długokęckiego by nie generalizować, bo ta uchwała dotyczy wszystkich podmiotów, wszystkich przedsiębiorców, którzy będą chcieli takie zezwolenie uzyskać, natomiast mając na względzie nasz lokalny podmiot, o którym radny myśli, na ten moment oni spełniają.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekt powyższej uchwały.

Punkt 8, 9, 10 i 11.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –

Przedstawił projekty uchwał w sprawie:

- pozbawienia dotychczasowej kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie z użytkowania jako drogi publicznej na terenie miasta Przasnysz.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Poprosił o omówienie tych 4 punktów za jednym razem, panią Agnieszkę Mikołajewską Naczelnika Wydziału IMR.

Pani Agnieszka Mikołajewska – Naczelnik Wydziału IMR –

Wyjaśniła, że pozbawienie kategorii drogi publicznej dotyczy czterech ulic: Zygmunta Młot-Przepałkowskiego, Iwaszkiewicza, Piaski i 3 Maja. To pozbawienie wynika z zamiaru powiększenia sąsiednich nieruchomości. Ta sama sytuacja dotyczy każdej z tych ulic, które stanowią własność prywatną. Wyłączenie tych części poszczególnych ulic, jako dróg publicznych, nie wpływa na pogorszenie parametrów technicznych drogi, które mają znaczenie dla użytkowników i ich bezpieczeństwa, nie ulega również obsługa komunikacyjna nieruchomości do niej przyległej. Od czasu, kiedy te poszczególne ulice uzyskały status dróg publicznych, zmienił się sposób zagospodarowania, te fragmenty drogi stanowią teraz pas zieleni, który od wielu lat jest użytkowany i dbany przez tych właścicieli sąsiednich nieruchomości prywatnych. Wszyscy poszczególni właściciele złożyli wnioski o chęć i wolę nabycia tych fragmentów. Kończąc wypowiedź zarekomendowała Radzie powyższych uchwał, gdyż Władze uważają, że jest to zasadne z punktu widzenia mieszkańców, którzy wyrazili wolę nabycia tych nieruchomości.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekty powyższych uchwał.

Punkt 12.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –
Przedstawił punkt obrad:

- Informacja o działaniach Miasta Przasnysz na rzecz poprawy czystości powietrza.

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOŚ –

Poinformował, że pierwsze podstawowe działania, jakie realizuje m. Przasnysz w zakresie poprawy jakości powietrza to jest realizacja działań wynikających z uchwały podjętej przez Radę Miejską w 2019 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie inwestycji w zakresie wymiany źródeł ciepła na terenie Miasta Przasnysz, która została zmieniona w 2020 r. Oznajmił, że w 2023 r. mieszkańcy złożyli 75 wniosków o przyznanie dotacji na wymianę źródeł ciepła. Do dnia 18.09.2023 r. zawarto 38 umów, wpłynęły 2 rezygnacje, a 7 osób wycofało wnioski przed podpisaniem umowy. Na dzień dzisiejszy rozliczono 22 dotacji na wymianę źródeł ciepła i na ten cel wydatkowano kwotę w wysokości 109.500,00 zł. Zgodnie z umowami termin realizacji jest do 15 listopada 2023 r.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Zapytał, czy 38 umów to realizacja całej puli?

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOŚ –

Odpowiedział, że pieniędzy, które Rada zabezpieczyła w uchwale budżetowej jest na 40 wniosków, 2 umowy jeszcze zostaną podpisane. Następnie poinformował, że Miasto wystąpiło z wnioskiem o dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla czystego ciepła 2023” na dofinansowanie modernizacji indywidualnych kotłowni. Wnioskowano o kwota 300.000,00 zł, szacunkowy koszt tego zadania to było 375 tys. zł, na to zadanie nie otrzymano dofinansowania. Drugi wniosek, też do marszałka, jest na opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej dla przedsięwzięcia pn: „Termomodernizacja budynku przy ul. Makowskiej 142”. Szacunkowy koszt tego zadania - 86.920,00 zł, wnioskowana kwota dotacji – 65.190,00 zł. Wskazał, że kolejne zadanie pn. „Uzupełnienie drzewostanu w parkach miejskich na terenie Miasta Przasnysz” było omawiane podczas trwających komisji, ale uszczegółowi tym, że jeśli chodzi o nasadzenia, to łącznie 100 drzew będą chcieli posadzić, następnie wymienił gatunki tych drzew dodając, że są to gatunki rodzime i nie będą wprowadzane żadne „przywleczone” gatunki do Polski.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji GKFiPP –
Zapytał, czy to chodzi o park „Orlika” i o „wojskowy”?

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOŚ –

Odpowiedział, że tak, park im. T. Kościuszki i park przy ul. Wojskowej tzw. „małym parku”. Dodał, że średnio wyjdzie po 50 sztuk. Kontynuując omówił kolejne zadanie wykonane we współpracy ze stanowiskiem ds. promocji i edukacji ekologicznej. Otóż wystąpiono do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie z wnioskiem o dofinansowanie zadania pn.: „E-koledzy - eko-logiczny piknik rodzinny”. Pozyskano dotację w kwocie 30 tys. zł i to było zadanie w 100% dofinansowane przez WFOŚiGW. W ramach tego pikniku, w szkołach na terenie Miasta Przasnysz, zorganizowany był konkurs plastyczny „Czyste powietrze – nasza wspólna sprawa”, a wręczenie nagród laureatom odbyło się w trakcie pikniku ekologicznego w dniu 01.06.2023 r.

Poinformował, że zrealizowano i rozliczono zadanie pn.: „Zieleń wraca do rynku – modernizacja w szatę roślinną placu rynku w Przasnyszu”. Zadanie było współfinansowane ze środków Województwa Mazowieckiego. Całkowita wartość zadania - 375.813,46 zł i na to zadanie pozyskano dotację w wysokości 100.000,00 zł. Ponadto wystąpiono do Polskiej Spółki Gazownictwa z wnioskiem o określenie warunków przyłączenia do sieci gazowej dwóch budynków będących w miejskim zasobie mieszkaniowym, zlokalizowanych przy ul. Szosa Ciechanowska 6A i ul. Makowska 142 i na budynek przy ul. Makowskiej 142 otrzymano już „warunki”. Omawiając kolejne zadanie tj. przyjmowanie, a w zasadzie wypełnianie wniosków dla mieszkańców w ramach programu „Czyste powietrze” wskazał, że od 1 stycznia do piątku, za pośrednictwem Urzędu Miasta Przasnysz złożonych zostało 141 wniosków. Kolejnym zadaniem, które wykracza poza zakres pracy Wydziału GKOS, była pomoc przy składaniu wniosków o określenie warunków przyłączeniowych do sieci gazowej, takie wnioski też Wydział pomaga mieszkańcom składać i średnio w miesiącu jest ich 2-3 wnioski.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Zapytał, czy Naczelnik ma wiedzę ile z tych 141 wniosków jest pozytywnie rozpatrzonych, ile jest zrealizowanych?

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOS –

Odpowiedział, że z tych wszystkich wniosków, a było ich ponad 500, które złożono za pośrednictwem Urzędu, jeden wniosek został tylko odrzucony, następnie wyjaśnił powód odrzucenia tego wniosku.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Zapytał o przasnyski program, bo gdyby mieli ocenić na przestrzeni ostatnich 3 lat zapotrzebowanie i zainteresowanie mieszkańców w perspektywie nadchodzącego roku, czy to jest coś, co utrzymuje się na takim wysokim poziomie? Czy mieszkańcy przychodzą, pytają, składają wnioski? Jak wygląda kwestia złożonych wniosków wobec tych, którym przyznano to dofinansowanie?

Pan Hubert Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału GKOS –

Odpowiedział, że takich dotacji udziela na 40 wniosków, bo taką pulę pieniędzy tylko mają, w ubiegłym roku było 260 tys. zł, natomiast w tym roku, na dzień dzisiejszy jest 75 złożonych wniosków, część osób przychodzi, dopytuje i nie składa już tych wniosków, bo wiedzą, że szanse na to, że dostaną są już żadne. Dodał, że w roku ubiegłym tych wniosków było ok. 90, ok. 10 osób zrezygnowało lub odstąpiło, część z tych osób przyszło i w tym roku ponownie składało wnioski, także zapotrzebowanie jest i myśli, że 40 to jest mało, ale pieniędzy na ok. 60 wniosków gdyby mieli, to te pieniądze by byli w stanie skonsumować.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa przyjęli powyższą informację.

Punkt 13.

Sprawy różne.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Zgłosił problem mieszkańców ul. Gołymińskiej, dotyczący dostępności do internetu, bo wie, że światłowód na ul. Sienkiewicza jest już zrobiony, ul. Warszawska jest nie ruszona. Zapytał, jak to jest z tym internetem, czy Miasto podpisało jakąś umowę z tą firmą?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że w tym i ubiegłym miesiącu jest spory wysyp wniosków o zajęcie pasa drogowego, a to oznacza, że ta sieć będzie najprawdopodobniej dosyć szybko rozwijana w niektórych miejscach, natomiast to jest program w ramach „Polski cyfrowej”, na który państwo otrzymało środki i to jest realizacja tego zadania, realizowana przez firmę FIBEE i stopniowo coraz więcej ulic ten światłowód otrzymuje.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Zapytał, czy ta firma korzysta z przewodów telekomunikacji i studzienek telekomunikacji?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że to jest sieć napowietrzna.

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Poinformowała radnych, że do Rady Miejskiej wpłynęły pisma. Pierwsze jest z Zarządu ROD „Majowe 1” w Przasnyszu, który zwraca się z wnioskiem o ujęcie w projekcie uchwały budżetowej na 2024 r. pomocy finansowej dla tego ogrodu - kwoty 70 tys. zł.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Zapytał, czy pan Burmistrz myśli o zabezpieczeniu środków na przyszły nabór „Mazowsze dla działkowców”?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że nie. Dodał, że kwota, która jest w tym wniosku jest zawrotna. Poinformował, że Miasto dwukrotnie skorzystało z programu „Mazowsze dla działkowców” i m. Przasnysz nie stać, żeby co roku wchodzić w ten program, bo koszt wszystkich ogródków działkowych tylko z dotacji miejskich to jest prawie 100 tys. zł. Zawsze na wszystkich zarządach ROD mówi, że to jest program, który pojawia się co 3-4 lata i wtedy Miasto może uczestniczyć, dlatego Władze proszą o zbudowanie priorytetów w swoich działaniach ROD. Poza tym jest lekko zaskoczony tym wnioskiem, bo kwota jest tam bardzo duża i też nie było żadnej prośby wcześniej w kontekście tego składanego wniosku.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Wskazał, że abstrahuje od tego pisma, bo usłyszał je dopiero teraz natomiast wie, że działkowcy będą składać na ogólny sumaryczny wniosek o zabezpieczenie środków na to „Mazowsze dla działkowców”.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Oznajmił, że będzie szansa za 3 lata, ale to jest kwota w sumie dla wszystkich ROD, a nie dla jednego.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Odpowiedział, że w tym roku skorzystali i pytają, czy będą również środki zabezpieczone na 2024 r.?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Wskazał, że nie, ale to radni będą tak naprawdę o tym rozmawiać, natomiast on nie byłby taki skory, bo to jest duży koszt i jeśli co roku będzie Miasto te środki zabezpieczać, to zabraknie Miastu na inne działania.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Powiedział, że to odważne stwierdzenie przed wyborami.

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Poinformowała, że wpłynął również do niej wniosek od radnego pana Jarosława Włodarczyka o usprawiedliwienie nieobecności na komisjach i sesji Rady Miejskiej w dniu 28.08.2023 r. następnie odczytała powyższy wniosek oraz pozostałe dokumenty mu towarzyszące tj. pismo wyjaśniające od pracownika ds. obsługi Rady Miejskiej oraz pismo pana Jarosława Włodarczyka do Wojewody Mazowieckiego w ramach rozstrzygnięcia o nie powiadomieniu go o komisji GKFiPP i sesji Rady Miejskiej, które odbyły się 28.08.2023 r. oraz o nieważności uchwał Rady Miejskiej w Przasnyszu podjętych w tym dniu, oraz uzasadnienie zawarte w tym piśmie, a także stanowisko Przewodniczącej Rady Miejskiej do przedmiotowego wniosku do Wojewody Mazowieckiego. Oświadczyła, że ubolewa nad tym, co się stało. Rozumie, że każdy radny ma prawo i obowiązek brać czynny udział w obradach sesji, zabierać głos, zgłaszać wnioski, brać udział w głosowaniu. Zapytała radnego, czy kiedykolwiek odczuł z jej strony, że utrudnia mu pracę w radzie i, że decydują o tym względy przynależności partyjnej. Należy się nad tym zastanowić, bo radny poważne zarzuty jej stawia.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odparł, że też nad tym ubolewa, że nie został powiadomiony i dlatego nie był na sesji następnie zapytał, czy jest jakieś poświadczenie odbioru? Stwierdził, że chyba ktoś mu się na skrzynkę włamał, bo on niczego nie odbierał.

Pan Jan Ćwiek – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Oznajmił, że pani Przewodnicząca na lipcowej sesji podawała datę sierpniowej sesji i wrzesniowej sesji, a że radnego Włodarczyka w tym czasie nie było, to już jest inna kwestia.

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Odpowiedziała, że jest poświadczenie odbioru. Potem zapytała radnych, czy ona rozdziela radnych na opozycyjnych i nieopozycyjnych, i czy radny Jarosław Włodarczyk ma jakiś zarzut wobec niej, że ona kogoś traktuje lepiej, a kogoś gorzej? Oświadczyła, że wszystkich radnych szanuje, rozumie, że radni mają odmienne zdanie i mają do tego święte prawo, ale żeby jej takie zarzuty stawiać? To jest bardzo nie w porządku, poza tym radny wysłał pismo do Wojewody i tym samym postawił ją i całą radę w bardzo niezręcznej, niekomfortowej sytuacji.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odparł, że to jest bardzo nie w porządku, ale w stosunku do niego, bo wie na 100%, że nie odebrał i nie potwierdzał, a jeśli jest jakieś potwierdzenie to trzeba sprawdzić, kto się włamał.

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Odpowiedziała, że to nie jest kwestia otrzymałem, nie otrzymałem, to jest kwestia dobrej woli. Radny nie uczestniczył w sesji do końca. W związku z tym, mógł zadzwonić i dopytać się, czy coś go ominęło, czy są jakieś zmiany.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Oznajmił, że kiedyś też nie otrzymał i dzwonił, i żadnej afery nie robił, zostało mu przesłane jeszcze raz, a teraz jak miał dzwonić, jak w programie było, że sesji nie będzie?

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Odpowiedziała, że w ramowym planie pracy sesji sierpniowej nie było, ale radny nie uczestniczył do końca w sesji lipcowej. Skoro opuścił obrady przed zamknięciem sesji, wypadało zadzwonić i dopytać, czym zakończyła się sesja i jakie są dalsze ustalenia. Mógł o to poprosić każdego z obecnych na sali, ją, przewodniczących Komisji, radnych. Zakończyła stwierdzeniem - Jesteśmy ludźmi dorosłymi i powinniśmy dorośle się traktować.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Skierował swoją wypowiedź do radnego pana Jarosława Włodarczyka mówiąc, że dla wszystkich radnych jest to nieprzyjemna sytuacja. Wiadome jest, że od wielu miesięcy radni mają ustalony ostatni poniedziałek miesiąca jako dzień sesji i radny Włodarczyk o tym doskonale wie, i na każdej poprzedniej sesji, czy też dzisiaj, ustala pewnie kolejny poniedziałek. Wskazał, że każdy mógł wyjść wcześniej z sesji, ale to w pana radnego Włodarczyka interesie leżało to, żeby zadzwonić, poza tym są potwierdzenia dostarczenia tych materiałów do radnego, i on wie, że radny wtedy był na pielgrzymce, i może był zajęty czym innym, ale jest informacja, że został pan radny poinformowany skutecznie na prywatny adres. Właściwie radny Włodarczyk wykorzystuje służbowy adres do korespondencji jako radny, ale on nie wie, czy to jest w porządku i czy to jest w ogóle dopuszczalne. Dodał, że najpierw pan radny Włodarczyk mówi o usprawiedliwieniu nieobecności, a kiedy to nie wychodzi, radny mówi o unieważnieniu uchwał. Zapytał, o co w tym wszystkim chodzi, najpierw, żeby usprawiedliwić, żeby pobrać dietę za to, że się nie było, a potem nagle unieważnić uchwały?

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Zapytał, czy pisał o tym, że chce pobrać dietę?

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Wskazał, że usprawiedliwienie nieobecności jest podstawą do pobrania diety.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odpowiedział, że z uchwały wynika wyraźnie, że jak się nie jest na sesji to się nie bierze diety.

Pan Bogdan Ćwiek – **Przewodniczący obrad**, Przewodniczący Komisji GKFiPP –

Oświadczył, że zamyka w tym temacie dyskusję, sprawy różne będą kontynuowane na sesji, teraz goszczą pana urbanistę, w związku w tym prosi o powrót do punktu 3.

Punkt 3.

Pan Bogdan Ćwiek – **Przewodniczący obrad**, Przewodniczący Komisji GKFiPP –

Przedstawił projekt uchwały w sprawie:

- uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Przasnysz.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Na wstępie podziękował panu Mariuszowi Prusikowi - pracownikowi GGNPP - za nadzór i pracę nad tym dokumentem oraz panu urbanście Łukaszowi Kowalskiemu, który również miał w tym duży udział. Poinformował, że pierwsza intencyjna uchwała została podjęta w kwietniu 2021r. Po ogłoszeniu o przystąpieniu do sporządzenia planu projektu studium wpłynęło 50 wniosków, to też świadczy o tym, z jakim dużym zainteresowaniem społeczeństwa przasnyskiego spotkała się ta uchwała. Projekt studium został uzgodniony i zaopiniowany przez 21 instytucji wskazanych w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a w terminie od 12 lipca do 4 sierpnia projekt studium został wyłożony do publicznego wglądu. W terminie ustawowym, do zakończenia wyłożenia, do 31 sierpnia, wpłynęły 3 uwagi do projektu studium, 2 uwagi zostały uwzględnione, 1 nie została uwzględniona. Wyjaśnił, że proceduralnie wygląda to w ten sposób, że jeżeli jest uwaga nieuwzględniona przez Burmistrza, jest ona przedmiotem rozstrzygnięcia przez Radę, uwzględnione uwagi nie są, następnie omówił wszystkie trzy uwagi. Wskazał, że proceduralnie także dzisiaj będą rozmawiać o tym studium, dlatego jest obecny pan urbanista, który będzie opowiadał o różnych kwestiach, w tym radnych uwagach.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Oznajmił, że ma wątpliwość natury formalnej, otóż ustawa zmieniająca ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która weszła właśnie wczoraj, artykuł, który jest przywołany w podstawie prawnej, jest już uchylony.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –

Wyjaśnił, że faktycznie studium zostało przepracowane tak, jak mówi to ustawa i rozporządzenie wykonawcze. Ustawa, która weszła w życie wczoraj, dotyczy sytuacji nowej, studium było procedowane na mocy uchwały intencyjnej z 2021 r. i wtedy podejmując uchwałę intencyjną takie przepisy stosujemy, w związku z tym nowa ustawa w ogóle nie dotyczy omawianego studium. Poinformował, że przyjmując to studium, Rada ma możliwość przez najbliższe 2 lata, chyba że ustawa wydłuży ten termin, przyjąć plan ogólny, w związku z tym Rada ma bardzo klarowną sytuację i dobrze się stało, że zaczęła procedować ten dokument od 2021 r., bo gdyby teraz Władze chciały coś zmienić w studium, to nie mogłyby, bo ta ustawa w ogóle zamyka drogę procedowania studium od dnia wczorajszego.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Zapytał, czy ta podstawa prawna jest zgodna jeśli będzie ten art. 12 w podstawie prawnej uchwały?

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że ten artykuł obowiązuje, ponieważ są przepisy przejściowe i mówią, że jeżeli jest podjęta uchwała w danym momencie, na podstawie przepisów obowiązujących, gdzie procedura rozpoczęła się przed wejściem w życie, stosuje się przepisy dotychczasowe. Mimo że jest formalnie uchylony, natomiast stosuje się przepis nieobowiązujący - on obowiązuje, natomiast jest uchylony od momentu wejścia w życie tej ustawy.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –

Dodał, że w dalszej części ustawy jest zapis, że to dotyczy studiów, dla których nie wszczęto jeszcze procedury opiniowania i uzgadniania, a w tej sytuacji jest zakończona cała procedura. Wyjaśnił, że to studium jest ewolucją dotychczasowego dokumentu na nowym silniku, jest to nowy tekst jednolity, są tam wszystkie komponenty, elementy, które były wymagane ustawą i rozporządzeniem, a każdy wniosek, który wpłynął starano się rozpatrywać w sposób pozytywny, zgodnie z przepisami lub by nie kłóciło się z innymi inwestycjami kluczowymi np. obwodnica, która pojawia się w studium i w planie, pojawia się od wielu lat, jest bardzo konkretny wymiar tej obwodnicy, jest rezerwa terenu – 100 m, to jest utrzymane od wielu lat i to jest bardzo duży kapitał, jeśli chodzi o dokumentację, zabezpieczenie terenu pod inwestycję. Stwierdził, że jak się analizuje np. zagospodarowanie przestrzenne w mieście, to Miasto od wielu lat nie pozwala tam na budowanie niczego, nie ma tu sytuacji, jak w wielu polskich miasteczkach, że powstają obwodnice z decyzji i nagle są wywłaszczenia. Dodał, że to studium jest zgodne z przepisami, dostało wszelkie opinie, uzgodnienia pozytywne, a podjęcie przez radnych tego studium dzisiaj daje im pewnego rodzaju bufor bezpieczeństwa, bo Rada jest w posiadaniu świeżego studium, na podstawie którego radni mogą procedować plany miejscowe wg. aktualnie obowiązujących zakusów inwestycyjnych i nie są zablokowani tym, co dzisiaj ustawa blokuje. Samorządy nie mogą studium uchwalić, zmiany studium nawet częściowej, tylko muszą cały plan ogólny, a plan ogólny to jest nowy twór, jeszcze nie jest wiadomo, jak to będzie procedowane w praktyce. Oznajmił, że projektując nowy teren zabudowy, nie mieli większego problemu z nadmiernym rozlewaniem się miasta, był większy problem z udowodnieniem tego, że liczba mieszkańców wzrośnie, gdzie maleje od wielu lat, a to był argument konieczny, żeby przewidzieć nowe tereny inwestycyjne, bo tak jest skonstruowana ustawa.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Oświadczył, że studium uwarunkowań jest jak najbardziej ważne w gospodarce przestrzennej miasta. Osobiście kontaktując się z kolegami samorządowcami z innych samorządów wie, że wiele samorządów wiedząc o tym, że wczoraj weszła w życie nowa ustawa i ten plan ogólny będzie obowiązywał, tak naprawdę porzuciło starania i pracę nad studiami uwarunkowań, żeby już zająć się planami ogólnymi i to jest z jego strony taka uwaga. Następnie poprosił o komentarz, czy władze rozpatrywały w tym kontekście coś takiego? Poprosił również o komentarz, które tereny zmieniły przeznaczenie w porównaniu z poprzednim studium uwarunkowań, i jaka to była zmiana, z jakich terenów na jakie? Zapytał jaka jest chłonność w tej chwili, jeśli chodzi o Przasnysz, budownictwo jednorodzinne i jednomieszkaniowe, bo pamięta, że pracując nad poprzednim studium było kilka wniosków np. na ul. Leszno, czy to w obszarze ul. Kolejowej była potrzeba wychodząca od mieszkańców, żeby zmienić przeznaczenie tych terenów. Wtedy argumentem było, że tych terenów pod budownictwo jest na kilkadziesiąt lat w przód.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że kiedy rozmawiano o konieczności zmiany studium uwarunkowań to był rok 2021. Wydział geodezji wystąpił wówczas o dofinansowanie na ten dokument. Otrzymano wtedy dofinansowanie, była taka możliwość, błędem byłoby z tych środków nie skorzystać i tak rozpoczęto procedurę w 2021 r., natomiast on pamięta jak w czerwcu 2021 r. uczestniczył w spotkaniu z Wiceministrem Infrastruktury, który mówił o pracach dopiero nad tym dokumentem, a miasto Przasnysz było już w zaawansowanym etapie jego realizacji. Jeśli chodzi o obowiązywanie tych planów to chciałby zwrócić uwagę na konsekwencje tych przepisów, ponieważ przepisy mówią o studiach, które weszły w życie przed dniem wejścia w życie ustawy, a w m. Przasnysz studium wejdzie po wejściu w życie ustawy i co wtedy?

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –

Odpowiedział, że jest w ustawie wymiar przestrzenny polityki, w planie ogólnym ma być uwzględniany ze strategii, ale do momentu kiedy gmina nie ma strategii rozwoju to jest przepis, że stosuje się przepisy ze studium i tak samo jest tutaj. Miasto do momentu, kiedy uchwali plan ogólny albo do momentu, kiedy ustawa wygasi studia - w tym momencie w 2025 r., jako zgodne z planem stosuje się studium. Odnośnie samorządowców wyjaśnił, że plany ogólne, mimo że ustawa obowiązuje, nie ma jeszcze rozporządzenia wykonawczego, to jest dopiero projekt rozporządzenia, więc jeszcze nikt planu nie zaczął robić, nikt na projekcie rozporządzenia nie zacznie procedować planu ogólnego, to wszystko przez lata funkcjonuje, więc to jeszcze chwilę potrwa, a Przasnysz jest w uprzywilejowanej sytuacji, bo ma świeże studium, to jest ostatni etap, wszystko jest zapłacone i nieprzyjęcie tego studium by było wyrzuceniem pieniędzy w błoto. Poza tym w mieście Przasnysz plan ogólny będzie stanowił w dużej części zaczerpnięcie z tego dokumentu, więc będzie łatwiejszy, dodatkowo do planu ogólnego wymagane są też dokumenty takie jak fizjografia i prognoza działania na środowisko, to też jest zrobione na nowo, także projektant, który będzie projektował ten plan będzie miał ułatwioną pracę, co zmniejszy koszty.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Podziękował za wyjaśnienie, natomiast jego zdaniem trudno nie ulec pokusie stwierdzenia, że to będzie jeden z najkrócej obowiązujących dokumentów tego typu w ogóle w historii, bo praktycznie jest mowa o perspektywie 2-3 letniej, gdzie jest to dokument na tyle strategiczny, że zawsze obowiązuje wiele lat, stąd też wynikały jego wątpliwości i pytania. Zapytał, czy radni są w stanie uzyskać taki komentarz, w jakim stopniu te zmiany w tym studium zostały przepracowane, czyli jakie tereny z jakich zostały zmienione?

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –

Odpowiedział, że jedną z większych zmian jest wprowadzenie uzupełnienia zabudowy jednorodzinnej w tzw. trójkacie pomiędzy ulicami: Żytnią, Słowackiego i Królewiecką, to jest kontynuacja, ponieważ os. Północ jest w 70-80% zrealizowane, więc jest to poszerzenie tego terenu, który w tej północnej części miasta najbardziej rozwija się pod względem zabudowy. Os. Waliszewo jest zrealizowane w 50% i na chwilę obecną wśród właścicieli tych nieruchomości nie ma zainteresowania dokonywania podziału i zbywania tych nieruchomości, może z racji tego, że jest to dawna część zagrodowa, która dalej kontynuowana jest jako tereny rolne i częściowo usługowe, więc na chwilę obecną os. Waliszewo w kwestii rozwoju zatrzymało się 4 lata temu i na chwilę obecną stoi. Os. Błonie jest też dużym osiedlem, które już w dużej mierze się zrealizowało. Jest też duży plan os. Zawodzie, ale jest to plan miejscowy dość specyficznego terenu, ponieważ tam w 90-100% są to nieruchomości, ich kształt nie pozwala na szybkie zrealizowanie tego planu, ponieważ są to działki długie, a wąskie i ten plan był robiony z racji wniosku mieszkańców, gdzie był to pomysł na scalenie tego terenu i ponowny podział, który pozwoliłby na to, żeby te nieruchomości miały kształt działek łatwych do zrealizowania inwestycyjnego. W tym momencie wśród mieszkańców są osoby, które złożyły w dużej ilości wnioski o plan miejscowy, natomiast mieszkańcy nie dokonują scalenia i ponownego podziału, ponieważ zapewne chodzi tu o kwestię własności. Dlatego plan miejscowy, jeśli chodzi o os. Zawodzie, jego zrealizowanie nawet w połowie to jest kilka-kilkanaście lat do przodu. Dodał, że przyjęcie zmiany przeznaczenia tego „trójkąta” pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z usługami jest kontynuacją rozwoju planu „Północ”, „Północ 2” i „Północ 3, które już są w dużej mierze zrealizowane.

Kolejna zmiana, która jest istotna, to jest wprowadzenie obiektów wielkopowierzchniowych, których zabudowa sprzedażowa jest powyżej 2 tys. m² i tak jak wiedzą radni za chwilę nastąpi koniec realizacji inwestycji usługowej, dość dużej jak na Przasnysz, u zbiegu ul. Targowej i Leszno, gdzie Władze mają informację od inwestora, że będzie chciał tę inwestycję poszerzać, a w tym momencie może zrealizować tylko to, co dostał na podstawie warunków zabudowy do 2 tys. m², a żeby móc zrealizować powyżej 2 tys. m² należy wskazać ten teren jako studium, a później będzie potrzeba przyjęcia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego dla tego terenu, ponieważ przyjmując go w studium na dzień dzisiejszy trzeba obligatoryjnie przyjąć uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego dla terenu powyżej 2 tys. m². W kwestii ul. Kolejowej radni przyjęli uchwałę intencyjną o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego, władze poinformowały instytucje o tym, że takowa uchwała została przyjęta, poinformowano mieszkańców o możliwości składania wniosków do tego obszaru. Po zakończeniu procedury związanej ze studium, będzie wyłaniany wykonawca tego planu i Władze planują w połowie przyszłego roku przedstawić radnym projekt planu miejscowego do uchwalenia. Plan miejscowy „Południe” będzie procedowany na podstawie studium z 2016 r.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Wspomniał, że pan Mariusz Prusik wskazał kwestię przyszłych wydatków związanych na: uzbrojenie, drogi, kanalizację, wodę, światło, czyli on rozumie, że przeznaczając nowe tereny na terenie miasta pod budownictwo jednomieszkaniowe mają świadomość i wzięli pod uwagę przyszłe obciążenia związane z koniecznością zapewnienia ludziom infrastruktury. Zapytał, czy Władze widzą inne potrzeby na innych osiedlach, które są wykorzystane np. w 50%, a śmie twierdzić, że tam też są potrzeby inwestycyjne, czy Władze to wzięły pod uwagę? Czy nie powinno się wyjść z założenia, że powinno się najpierw zapewnić infrastrukturę tym obszarom jednomieszkaniowym, czy wielomieszkaniowym, które już istnieją na terenie miasta, czy w ocenie pana Burmistrza nie ma już takich potrzeb?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Wyjaśnił, że tutaj trzeba zwrócić uwagę na dwie kwestie, z których pierwsza to są obciążenia przyszłościowe dla miasta, o których radny powiedział, ale też trzeba zwrócić uwagę na

obciążenia związane z inwestycjami związanymi z MZGKiM czyli wodociągami i kanalizacją. W rozmowach z panem Prezesem stawiają priorytety, które później są przedstawiane radnym jako forma miejskich inwestycji na przyszłe lata, i upatrują szanse w programie „Polski Ład”, żeby stworzyć w pierwszej kolejności infrastrukturę drogową tam, gdzie mieszkańcy czekają już wiele lat, natomiast w jego ocenie miasto musi się rozwijać, a to oznacza, że musi tworzyć nowe miejsca, gdzie ludzie będą mogli budować domy i to też będzie miało wpływ na ceny ziemi w Przasnyszu. Miasto też musi zareagować, żeby te kwoty były w sferze realnej dla potencjalnego mieszkańca. Wskazał, że tam gdzie wyczerpują się miejsca na danych osiedlach do budowania się to Władze muszą rozszerzać te tereny, natomiast w kwestii os. Waliszewo, w momencie kiedy to osiedle zostanie w dużej części zagospodarowane, pewnie mieszkańcy ponownie złożą wnioski i pewnie ponownie Miasto przystąpi do studium, czy po nowemu zgodnie z nową ustawą będą Władze podchodzić do tego tematu.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Zapytał, czy Władze mają pojęcie w perspektywie całego miasta, taką holistyczną analizę, bo wiadomo, że osiedla wykorzystane są w iluś tam procentach, czy Władze mają wiedzę w perspektywie całego miasta, ile jest zabudowy jednomieszkaniowej i w jakim stopniu ona jest wykorzystana?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że najlepiej jest to przedstawione w programie Rozwoju Lokalnego Funduszy Norweskich, tam były wykazane badania, tam pani Barbara Chodkowska robiła różne pomiary i wykazywała, że na tym terenie, który jest dzisiaj, można by było mieć więcej mieszkańców w domach rodzinnych, ale to też wiąże się z cenami za 1 ar ziemi w Przasnyszu, które są bardzo wysokie.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Poprosił pana Burmistrza o taką informację, nie koniecznie na dziś.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –

Poinformował, że takie informacje są w części „uwarunkowań studium”, bo ustawa obliguje ich do tego, aby dokonali tzw. „bilansu terenu”. Wyjaśnił, że bilans terenu jest to zestawienie zapotrzebowania na nową zabudowę, o różnych funkcjach z chłonnością obszarów niezabudowanych, wyznaczonych w planach i w ramach istniejącej struktury zabudowy. Stwierdził, że są to dosyć skomplikowane i dosyć indywidualne wyliczenia, subiektywne, bo ustawa nie określa, jak konkretnie to trzeba wykonywać, w odróżnieniu od tego, co będzie w planie ogólnym, tam będą konkretne algorytmy, które należy stosować. W związku z czym dokonano szeregu czasochłonnych analiz, ponad 40 stron w części „uwarunkowań”, gdzie główne założenie było takowe, że pomimo że ludność w mieście spada, to jednak te tendencje się odwrócą z różnych względów, bo gdyby tego nie założono, nie można by było przeznaczyć żadnego nowego terenu w mieście, niż dotychczas. Wskazał, że warto przyjąć wariant wzrostu ludności do 30-40%, by maksymalnie możliwie móc mieć pole manewru w studium, bo 5 lat temu nikt się nie spodziewał wojny, COVID itd. Dodał, że prognozy demograficzne z 2014 r. są całkowicie oderwane od tego co finalnie wychodzi. Z analiz wyszło im, że zabudowa o funkcji mieszkalnej, zapotrzebowanie w ciągu 30 lat będzie ponad 300 ha, z czego 140 ha jest już zapewnionych w obowiązujących planach miejscowych i w obrębie struktur zabudowy, funkcja usługowa to 47 ha, z czego 30 ha jest już zapewnione w istniejące zagospodarowanie, a aktywizacja gospodarcza – 117 ha byłoby zapotrzebowania, a jedynie 5 ha jest zapewnione w planach miejscowych i w ramach chłonności.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Zapytał o zabudowę wielomieszkańkową, czy w tej zmianie dokumentu, który radni mają dzisiaj głosować, przewidziano tereny pod budownictwo wielomieszkańkowe nowe, w porównaniu z poprzednim?

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –

Odpowiedział, że jest to teren przy i wzdłuż ul. Leszno, jako kontynuacja tego terenu, który w tym momencie jest inwestowany, przy granicy z Gminą Przasnysz. Jest to jedyny teren wskazany na budownictwo wielorodzinne.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –

Oznajmił, że nie wpłynął żaden wniosek z ul. Szosy Ciechanowskiej.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Odnosił się do wypowiedzi pana urbanisty, że projekt studium zapowiada, żeby się miasto nie rozlewało, jednak on pozwoli sobie mieć inne zdanie i obawia się o koszty inwestycji, które należało będzie wykonać w celu uzbrojenia tych terenów, czy pod działalność gospodarczą, czy ten klin pomiędzy ul. Królewicką i ul. Słowackiego, tam teren nie jest uzbrojony, chyba że się myli. Też zastanawia go to, że na południu Przasnysza są gleby wyższej (II) klasy i jej przeznaczenie na budownictwo jednorodzinne, czy na działalność gospodarczą budzi jego wątpliwości. Poza tym ma swoją koncepcję wykorzystania os. Waliszewo, ponieważ niedobory, czy brak komunikacji w postaci wąskiej ul. Twardowskiego powoduje, że zainteresowanie tą częścią jest znikome. Inną kwestią są podtopienia lokalne i te tereny, które są wzdłuż rozlewiska rzeki. Jego obawy dotyczą tego, że jak ktoś pobuduje się na tym terenie rozlewiska, czy później nie będzie rościł jakiegось odszkodowania z tytułu, kiedy rzeka wyleje? Poprosił o ustosunkowanie się do poruszonych przez niego kwestii, zwłaszcza kwestia dotycząca zwiększenia terenu pod zabudowę jednorodziną budzi jego największe wątpliwości, bo skoro nie są wykorzystane dotychczasowe tereny pod zabudowę to po cóż nowe tereny przeznaczać?

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –

Odpowiedział, że nie ma żadnych ograniczeń, a we wcześniejszym studium były.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –

Wyjaśnił, że odnośnie podtopień są dwa rodzaje zagadnień. Pierwsze to jest obszar szczególnego zagrożenia powodzią, który wynika z ustawy, który jest wprost wskazany na mapach (mapy zagrożenia powodziowego i mapy ryzyka powodziowego) i takiego obszaru w Przasnyszu nie ma, natomiast jest obszar podtopień, który obejmuje dolinę Węgiejki i cała dolina Węgiejki jest wskazana jako korytarz ekologiczny, w studium jest zapisane, że tam nie przewiduje się zabudowy.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –

Wyjaśnił, że studium nie wskazuje możliwości zabudowy nad rzeką. Co do kwestii podtopień, ten problem występuje od 2006 r. od przyjęcia planu miejscowego „Północ”, gdzie był to obszar mocno zdrenowany i nowi inwestorzy, którzy budowali, przerywano sączki i dreny. Dotychczasowy administrator wyłączył te urządzenia w swojej ewidencji, więc w tym momencie te tereny nie są ewidencjonowane przez Wody Polskie, największe problemy podtopień występują na północy, gdzie przeznaczone są tereny wysokiej klasy bonitacyjnej pod zabudowę jednorodziną. Jeśli chodzi o tereny południowe to nie ma tam II klasy, III-IV klasa dominuje na terenie południowym. Odnośnie poszerzenia terenu w trójkącie: Słowackiego, Żytnia, Królewicka wyjaśnił, że studium nie jest dokumentem, na podstawie którego wyznacza się drogi, buduje się, realizuje się inwestycje. Studium nie jest prawem miejscowym, jest prognozą, na podstawie której realizuje się plany miejscowe i w tym momencie przyjmując ten dokument

nie przeświadczać radni, że za chwilę będą musieli w budżecie zaplanować realizację infrastrukturalną na nowych obszarach wyznaczonych w studium, bo przyjęcie go lub nie przyjęcie dzisiaj nie gwarantuje, że w najbliższych latach teren ten zostanie wskazany pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne jako plan miejscowy i wyznaczone zostaną nowe drogi, uzbrojenie tego terenu. Myśli, że to jest kwestia kilku, kilkunastu lat.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –
Zapytał, co odnośnie rozlania miasta?

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –
Wyjaśnił, że odnośnie podtopień w studium jest wprost napisane, że w Przasnyszu nie ma obszarów szczególnego zagrożenia powodzią, natomiast jest wskazane, że na terenie miasta występują obszary podtopień wprost w dolinie Węgiejki i na ten temat jest cały podrozdział 7.1, rozdział 16, który wprost dotyczy obszarów szczególnego zagrożonych powodzią, a cały rozdział 2.1.12 dotyczy terenów zielonych w dolinie Węgiejki. Jego zdaniem zagadnienie podtopienia jest w 100% wyczerpane w tym rozdziale.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –
Odnosnie rozlewania się zabudowy Przasnysza myśli, że kwestia urbanizacji Przasnysza, nie powiedziała by, że miasto się rozlewa i podtrzymywałby wypowiedź pana Burmistrza. Poza tym nie jest wskazanie nowych obszarów w rogu granic miasta, jest to kontynuacja zabudowy wcześniejszej.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –
Oznajmił, że jako obserwator z zewnątrz, różne robi studia uwarunkowań, w różnych miejscach w Polsce, i też jest tego zdania, że m. Przasnysz trzyma tę zwartą zabudowę, oczywiście nie wszędzie się da, przykład tej presji inwestycyjnej, jeśli pojawia się inwestor to bardzo często Władze są mu przychylni, bo są profity z tego tytułu.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –
Odpowiedział, że inwestor oczekuje uzbrojonego terenu.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –
Wskazał, że tak, ale pierwszym krokiem do uzbrojenia terenów jest zapewnienie jego zabezpieczenia prawnego w postaci, w tym wypadku, planu miejscowego, to jest cel.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –
Odnosnie ul. Twardowskiego wskazał, że połowa tej ulicy nie stoi na przeszkodzie temu, żeby os. Waliszewo się rozwijało, ponieważ jest ul. Twardowskiego w tym momencie, natomiast nie ma w ogóle zainteresowania w północnej części wśród właścicieli tych nieruchomości, aby podzielić czy inwestować w tym terenie. Ulica Wyszyńskiego, która jest jedną z głównych arterii os. Waliszewo, została zrealizowana do tej części ul. Twardowskiego i jej kontynuacja w tym momencie nie ma sensu, ponieważ byłaby to ulica prowadząca do ul. Oszkówek, w środku pola.

Pan Robert Oleksik – Radny –
Zadał pytanie w kwestii budownictwa sklepów wielkopowierzchniowych, czy miasto robiło jakąś symulację jaki to będzie miało wpływ na rozwój tych małych sklepów, które są w Przasnyszu w większości, bo może dojść do tego, że one po prostu znikną? Zapytał, czy były jakieś pisma tych wszystkich?

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –
Odpowiedział, że nie było.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że to jest ciężko mierzalne, bo na chwilę składania wniosków o jakąś większą galerię handlową Władze nie mają bladego pojęcia jakie sklepy się tam pojawią, więc ciężko mówić o zagrożeniu małego przedsiębiorcy, który handluje AGD i RTV, i nie mają wiedzy czy podobna, konkurencyjna branża będzie tam zainteresowana rozlokowaniem tam swojej sieci. Uważa, że każdy przedsiębiorca potrafi skalkulować i wie, czy obecność jego w danym terenie bardziej mu się opłaca, czy przejście na inną część miasta może mieć wpływ na jego dochody, także on by nie łączył tych dwóch faktów ze sobą.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –

Powiedział, że mieszkańcy Przasnysza chcąc skorzystać z tych sklepów, które mają być w galerii, jadą do Ciechanowa, do Mławy, do Ostrołęki, więc myśli, że to nie będzie miało dużego wpływu.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Wskazał, że gdyby tak Władze myślały to nie rozwijałyby miasta, nie tworzyłyby nowych przestrzeni dla rozwoju, a zależy im na tym, żeby ten rozwój był, żeby były nowe miejsca pracy i nie ukrywa, że to będzie spory podatek dla miasta, co pozwoli na inwestowanie.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Oznajmił, że chodzi mu o łączenie mieszkaniowej z usługami, on zawsze powtarza, że tego się nie powinno robić, a tutaj nadal się łączy mieszkaniowe z możliwością usług. Wprawdzie wprowadzono, że uciążliwe, jak warsztaty samochodowe, zapisane jest, że duża komunikacja, ale dużo konfliktów jest z tego powodu, że ludzie budują się, a ktoś sobie otwiera uciążliwy punkt i denerwuje ludzi, że była mieszkaniówka, a teraz jest z możliwością dopuszczenia.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –

Odpowiedział, że funkcja mieszkaniowo-usługowa zawsze się łączyła i łączyć będzie, bo trzeba zapewnić obsługę też. Dodał, że w studium zapisano takie prewencyjne zapisy dotyczące braku możliwości lokalizowania w strefie mieszkaniowej zabudowy usługowej, uciążliwej po to, żeby ograniczyć pewnego rodzaju zakusy.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odnośnie terenów zielonych w dolinie Węgiejki wskazał, że wprost przeciwnie to co radny Wojciech Długokęcki mówił, bo w studium jest całkowity zakaz zabudowy, on by wprowadził całkowity zakaz, ale zabudowy mieszkaniowej, takiej, która nie utrudniałaby ewakuacji podczas podtopień. Tam sobie strzelamy w piętę, bo ma być program odnośnie poprawy walorów turystycznych poprzez utrwalenie kompleksu turystyczno-rekreacyjnego przy rz. Węgiejce. Jeżeli zostanie wprowadzony całkowity zakaz zabudowy to tych walorów nie będzie można wprowadzić. Poza tym rolnicy mają tam hodowlę zwierząt i do ochrony przed słońcem nie mogą oni żadnej szopy postawić, jeśli jest całkowity zakaz zabudowy i te zwierzęta mają się męczyć jak nie mają zadaszenia?

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Odniósł się do wypowiedzi radnego pana Jarosława Włodarczyka mówiąc, że to jest tak jak wyjście 40 minut przed zakończeniem sesji. Wyjaśnił, że w lutym Władze dały radnemu płytę, radny tej płyty nie wziął z tym projektem, by móc się zapoznać i te uwagi wnieść wtedy.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Oznajmił, że składał kiedyś swoje wnioski pisemne do studium.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –
Odpowiedział, że kiedyś tak.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Wskazał, że tak samo komunikacja publiczna, bo społeczeństwo się starzeje i powinni zaplanować taką komunikację, jeden mały autobus, który będzie kursował co 2 godziny, a tu w założeniach tej komunikacji nie będzie.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –
Stwierdził, że to nie jest na etapie studium, rozwój komunikacji publicznej w mieście.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Odpowiedział, że w studium zakładane jest, że nie będzie to rozwijane, tak jak droga wojewódzka 617, w ogóle nie jest zakładane, że będzie rozwijana.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –
Odpowiedział, że to jest droga wojewódzka.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Wskazał, że drogę wojewódzką nr czterysta ileś tam zakładane jest.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –
Odpowiedział, że Władze mają informację, to jest opiniowane przez różne organy.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Stwierdził, że to nie jest nasza droga, ale powinno się walczyć o to, żeby się miasto rozwijało, a jeżeli by była droga dwupasmowa do Ciechanowa, byłaby szansa dla miasta, bo komunikacja PKP.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –
Odpowiedział, że to nie my.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Wskazał, że to nie my, ale my możemy motywować innych, żeby podjęli jakieś działania. Następnie poruszył kwestię braku korytarza kolejowego, jeżeli miasto ma mieć pociąg do Zegrza.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –
Odpowiedział, że w studium jest opisane na temat rozwoju kolei.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Oznajmił, że nie ma.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –
Odpowiedział, że gdyby radny tę płytę odczytał wtedy kiedy jej radny nie wziął, to by wiedział, że to jest.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Odparł, że on nie dostał tej płyty.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –
Odpowiedział, że dostał ją radny tylko jej nie wziął.

Pan Mariusz Prusik - pracownik Wydziału GGNPP –
Potwierdził, że radny płytę otrzymał, tylko zostawił na biurku.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –
Stwierdził, że właśnie w tym problem, że zawsze pan radny Włodarczyk coś mówi, a nawet płyty nie wziął, tak samo jak pan radny maili nie otrzymuje, jak płyty nie bierze, to wszystko jest to samo, a później pan radny przychodzi 5 minut przed uchwaleniem studium i uwagi wszystkie zgłasza.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Wskazał, że nie doczytał się rozwoju kanalizacji wód deszczowych, chyba nie było takiego punktu.

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –
Oznajmił, że studium samo w sobie nie przewiduje bądź nie zakazuje rozwoju kanalizacji.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –
Zadał pytanie panu urbanście odnośnie konstrukcji dachów domów jednomieszkaniowych, gdyż tak jak prześledził miejskie plany w zakresie dachów w Przasnyszu, to praktycznie wszystkie mają nakaz budowy o kącie nachylenia 25 stopni wwyż. Zapytał z czego to wynika, bo praktycznie nie idzie to z duchem czasu? Zapytał, czy określając nowe plany zagospodarowania przestrzennego w tym planie ogólnym, czy miasto może podejść do tego bardziej nowatorsko, żeby umożliwić mieszkańcom budowę domów z dachem np. płaskim?

Pan Łukasz Kowalski – Urbanista, autor projektu studium –
Odpowiedział, że to jest bardzo częsta przyczyna tworzenia zmiany planów np. w powiecie przasnyskim są tylko plany, które są tworzone pod zmianę gabarytów obiektów, a konkretnie nachylenia połaci dachowej. Wskazał, że teraz z duchem czasu są dachy płaskie, jednospadowe z nachyleniem 5 stopni, natomiast jaka była idea tworzenia zapisu 25 stopni, dachy dwu i czterospadowe, może się domyślać, że to jest dlatego, że jeżeli jest przestrzeń to urbanści starają się wprowadzić na jej obszarze stosunkowo jednolite warunki zagospodarowania i jeżeli w otoczeniu dotychczas znajdowały się dachy o tego typu połaciach, to jako continuum przyjęto właśnie ten sposób, plus jeszcze te plany mają trochę lat. Dodał, że teraz tworzy się elastyczne plany, gdzie dopuszcza się dachy o kącie nachylenia od 5 do 45 stopni, wielospadowe, dwuspadowe itd. To jest z jednej strony elastyczne, poza tym generalnie mieszkańcy dbają o swoje otoczenie i nie stawiają brzydkich domów. On osobiście jako projektant jest zwolennikiem elastyczności, bo bardzo szczegółowe zapisy w planach dzisiaj bardziej przeszkadzają niż ułatwiają. Co do miejskiego studium, tu jest wysokość obiektów, ale nie ma gabarytów obiektów, w planie ogólnym to trzeba będzie ujednotwić, będzie on zakładał pewnego rodzaju strefy przestrzenne, w których będzie można różnicować te rzeczy np. już zabudowany obszar zostawić z pewną dowolnością, a zupełnie nowa przestrzeń, przykładowo ten „trójkąt”, mogą być tam nowoczesne domy z dachami jednospadowymi, ale to jest domena planu miejscowego.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodniczący obrad ok. godz. 14.45 zamknął wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Miejskiej w Przasnyszu.

Protokołowała:

Magdalena Jasińska



Przewodniczący obrad

Bogdan Cwiek

